Rok III. Styczeń-Luty 1929 r. Nr 1-2.

NASZ GŁOS

PISEMKO DLA PARAFJAN ŚW. KRZYŻA I PRZYJACIOŁ ZAKŁADU SALEZJAŃSKIEGO W KIELCACH.

Red. i Adm.: Zakład Salezjański — Kielce, ul. St.-Warszawska 56. — P. K. O. 100.444. — Tel. 275

REKOLEKCJE.

Drodzy Parafjanie!

W niedzielę, dnia 3-go marca o godz. 10 z rana w kościele św. Krzyża rozpoczną się rekolekcje parafjalne. Pospieszcie na nie wszyscy! Bierzcie udział w naukach, które przeważnie w godzinach wieczornych głoszone będą w tym jedynie celu, by dać sposobność wszystkim do ich wysłuchania. Korzystajcie z łask Bożych, które w obfitości spływać będą na dusze wasze, spragnione zapewne pociechy i posiłku duchowego. Znajdzie pociechę i odczuje ją w sercu niezawodnie ten, kto po dobrze odbytych rekolekcjach z Bogiem się pojedna w Sakramencie Pokuty i wróci do pracy z łaską Bożą w duszy.

Wzywamy zatem wszystkich parafjan tak z miasta jako i ze wsi, wszystkich kolejarzy i robotników naszych, oraz urzędników, prosząc zarazem, by jedni drugich zachęcali, jedni za drugich się modlili, aby te święte dni rekolekcji odnowiły wszystkich na duszy, przyniosły łaskę Bożą, zrodziły spokój, zgodę i miłość w sercach i rodzinach i wyjednały nam u Boga błogosławieństwo na dalszą drogę życia.

„Każda chwila Twego życia jest krokiem ku wieczności“.

Ks. Bosko.

PLAN REKOLEKCJI SZCZEGÓŁOWY.

Dnia 3-go marca — niedziela.
Godz. 10 Święty Boże — Veni Creator — nauka wstępna.
„ 11 Suma z kazaniem dla wszystkich.
„ 4 Gorzkie żale i kazanie dla wszystkich.

Dnia 4-go marca — poniedziałek.
Godz. 6—9 Msze św. w czasie których słuchanie spowiedzi.
„ 10 Wotywa i nauka dla niewiast-matek.
„ 5 wieczorem Gorzkie żale i kazanie dla wszystkich.

Dnia 5-go marca — wtorek.
Godz. 6—9 Msze św. — Słuchanie spowiedzi.
„ 5 wieczorem Gorzkie żale i kazanie dla wszystkich.

Dnia 6-go marca — środa.
Godz. 6—9 Msze św. — Słuchanie spowiedzi.
„ 5 wieczorem Nauka dla panien i spowiedź.

Dnia 7-go marca — czwartek.
Godz. 6—9 Msze św. — Cały dzień spowiedź.

Dnia 8-go marca — piątek.
Godz. 6—9 Msze św. — Słuchanie spowiedzi.
„ 5 wieczorem Droga Krzyżowa. Nauka dla mężów-ojców i spowiedź.

Dnia 9-go marca — sobota.
Godz. 6—9 Msze św. — Słuchanie spowiedzi.
„ 5 wieczorem Droga Krzyżowa — nauka dla młodzieńców i spowiedź.
„ 7 wieczorem kazanie dla wszystkich i błogosławieństwo Ojca św.

SPRAWOZDANIE
ze zbiórki pieniężnej na budowę kościoła św. Krzyża w Kielcach za czas od 15.XII 1928 r. do 1.III 1929 r.

I. Kolejarze:
od pracowników

Wydz. Eksploat. st. Kielce I etatowych .	520 zł. — gr.
„ „ „ II „ .	144 „ — „
Do przeniesienia .	664 zł. — gr.

Z przeniesienia . .	664 zł.	—	gr.
Wydz. Eksploat. drużyn kondukt. etatow. .	1107 „	50	„
„ „ „ „ nieetat. .	196 „	—	„
„ — „ st. Kielce I nietat. .	104 „	—	„
„ „ „ II „ . .	9 „	—	„
Etatowych Wydz. Mechanicznego . .	856 „	—	„
Nieetatow. „ „ (warsztatów)	356 „	50	„
Emerytów kolejowych	184 „	90	„
Ambulatorjum kolejowego . . .	32 „	—	„
Magazynu Zasobów	78 „	50	„
Biura R. O. 1.	38 „	—	„
Różnych — jednorazowo . . .	40 „	50	„
Monter p. Szypuła	4 „	—	„
Razem . .	3670 zł.	90	gr.

II. Pracownicy fabryk:

Pracownicy fabryki „Ludwików . .	2430 zł.	61	gr.
„ „ „Henryków“ . .	369 „	22	„
„ P. M. S. Hurtownia Nr 97 .	292 „	39	„
„ kolejki leśnej Kielce-Daleszyce	132 „	28	„
„ Zw. Spółdz. Spożywców .	60 „	—	„
„ fabryki „Etyl“ . . .	51 „	93	„
Razem . .	3536 „	43	„

III. Z ofiar dobrowolnych:

Zarząd Suchedniowskiej fabryki Odlewów i Huty „Ludwików“ za grudzień 1928 r. i styczeń, luty 1929 r. . . .	3000 zł.	—	gr.
Pp. M. Chylińscy	100 „	—	„
„ Kazimierz Białek	100 „	—	„
„ Władysław Dzwonek . . .	50 „	—	„
„ Juljanostwo Klekotowie . . .	50 „	—	„
„ Urzędnicy Izby Skarbowej w Kielcach	32 „	10	„
„ Marjanna Tracz	30 „	—	„
„ Szproch	23 „	—	„
„ Bronisław Klejna	21 „	—	„
„ Wincenty Goraj, Ant. Gruszczyński, St. Szcześniak, Fr. Grzebinoga, Wiktorja Materka, Antoni Szczepanek po 20 zł.	120 „	—	„
Do przeniesienia . .	3408 zł.	10	gr.

	Z przeniesienia . .	3408 zł. 10 gr
Pp.	Eleonora Łagowska	15 „ — „
„	Ludwik Kwiatkowski . . .	13 „ 14 „
„	Dr Józef Hoffman, N. N., Jan Szanser, Ant. Durlik, Wargiełowska po 10 zł. .	50 „ — „
„	Stelmaszewska, Marja Słoń, Juljanna Jaśkowska i Jan Micek po 5 zł. .	20 „ — „
„	Szczeniowscy	8 „ — „
„	Szartowska, Matyasik, Tad. Wolski, Helena Sadowska po 4 zł. . . .	16 „ — „
„	Wiktor Wiatr, Jan Jarek, Józefat Strycharzewski po 3 zł.	9 „ — „
„	Kafarowa, Sadowska po 2 zł. . .	4 „ — „
	Razem . .	3661 zł. 24 gr.

IV. Zbiórka na Dzwony:

X.	Tochowicz	5 zł. — gr.
Pp.	Jan Ludwinek	5 „ — „
„	Katarzyna Pela	4 „ — „
„	Zybertowie	20 „ — „
„	Majcherczykowie	20 „ — „
„	Gąsiorowscy	20 „ — „
	Pracownicy fabryki „Henryków“ . .	1 „ — „
	Razem . .	75 zł. — gr.

Ogólna suma składek za czas powyższy wyniosła . . . . . 10883 zł. 57 gr.

Wszystkim ofiarodawcom stokrotne „Bóg zapłać!“

W OBRONIE WIARY.

CZY JEST DUSZA? (Ciąg dalszy).

Co to jest dusza?

Kto szuka, ten znajdzie, kto pyta, ten nie błądzi. Przekonałeś się, czytelniku drogi, że rozum, wolna wola, pamięć i sumienie to są główniejsze działania, czyli przymioty duszy naszej. Jeżeli widzimy przymioty duszy, a więc musi być i sama dusza. Nasuwa się teraz z kolei pytanie: Co jest dusza?

Krótką, ale dokładną odpowiedź daje nam katechizm katolicki, którego uczyliśmy się już w dzieciństwie naszem: Dusza jest to duch, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, który nasze ciało ożywia i niem rządzi, a nigdy nie umiera.

Rozważ tę odpowiedź po szczególe, a jaśniej ci się przedstawi.

Dusza jest to duch. Kiedy mówimy, lub myślimy o duchu, to sobie wyobrażamy, że ten duch, to jest coś takiego, czego nie możemy widzieć oczami, dotknąć rękami, ani pojąć żadnym zmysłem ciała; że ten duch, to jest coś niematerjalnego, a więc niema ani rozciągłości, ani długości, ani szerokości. Taką właśnie istotą nie materjalną, lecz duchową jest dusza nasza. Nie można więc duszy widzieć oczami, nie można jej zmierzyć ani kwartą, ani łokciem, ani też zważyć na wadze. Dusza więc, jako istota duchowa, nie potrzebuje żadnego legowiska oddzielnego w ciele, bo ona całe nasze ciało sobą wypełnia.

Duszę stwarza Bóg. Wszyscy ludzie pochodzą od Adama i Ewy, lecz tylko co do ciała, gdyż duszę każdego człowieka stwarza sam Bóg. „Nie człowiek, tylko Bóg daje ciału duszę" (Sob. Later.). Ta chwila, w której Bóg tchnie duszę w ciało człowieka, jest zarazem chwilą stworzenia duszy.

Dusza ożywia ciało nasze. To znaczy, że dusza daje ciału życie. Jak para naprzykład wprawia w ruch maszynę, tak dusza, tchniona przez Boga w ciało ludzkie, sprawia, że ciało to może wykonywać czynności życiowe. Pismo święte wyraźnie powiada, że wtedy dopiero stał się człowiek istotą żyjącą, gdy Bóg tchnął w niego duszę. (I Mojż. 2. 7). Skoro tylko dusza opuści ciało, natychmiast ono staje się martwe, przestaje żyć, rozkłada się i powraca do ziemi, z której powstało.

Dusza rządzi ciałem naszem. Czem woźnica dla wozu, a sternik dla okrętu, tem jest dusza dla ciała. (Św. Chryz.). Dusza pobudza ciało do działania. Dusza rozkazuje oczom, a wnet oczy kierują się w stronę, gdzie ona chce. Dusza rozkazuje ustom i językowi naszemu, a wnet usta i język poruszają się i wydają mowę. Dusza rozkazuje rękom, a one robią; rozkazuje nogom, a one idą. Słowem wszystkie czynności nasze są to działania duszy, gdyż skoro dusza opuści ciało, wtedy leży ono jak kawał kloca martwe i nieruchome.

Dusza nasza stworzona na obraz i podobieństwo Boże. To znaczy, że dusza nasza jest odbiciem Boga, jest duchem

do Boga podobnym. Zanim Bóg stworzył pierwszego człowieka, wyraźnie powiedział: „Uczyńmy człowieka na obraz i podobieństwo nasze“ (I Mojż. 1, 26). Chciał więc Bóg w Trójcy jedyny, aby ludzie do Niego byli podobnymi. Cóż tedy w człowieku jest pododnem do Boga? Dusza! Jeżeli dziecko jest bardzo podobne do swego ojca, mówimy: to obraz ojca. Dusza nasza jest takim obrazem Pana Boga.

Czem dusza nasza jest podobna do Pana Boga? Bardzo wiele ma podobieństwa. Bóg jest duchem; nasza dusza jest także duchem. — Bóg jest jeden, a w Nim trzy osoby; tak i dusza nasza jest jedna, a w niej trzy władze odmienne: pamięć, rozum i wola. — Bóg ma najdoskonalszy rozum; dusza ma także rozum, choć nie tak wielki i doskonały. — Bóg ma wolną wolę; dusza ma także wolną wolę. — Bóg jest wszędzie obecny; dusza nasza podobnież obecna we wszystkich częściach ciała swojego. — Bóg jest sprawiedliwy i święty; taką też była dusza pierwszych naszych rodziców przed upadkiem w grzech, a i teraz dusza nasza ma obowiązek dążyć do sprawiedliwości i świętości i przeznaczona by świetą zostawszy, w niebie z Bogiem królowała. — Bóg nie może umrzeć, bo jest wieczny: był zawsze, jest i będzie na wieki; a dusza nasza, choć nie była zawsze jak Bóg, lecz, gdy została stworzoną przez Boga, już będzie zawsze i jak Bóg nigdy nie umrze.

Teraz zapewne, bracie kochany, zrozumiałeś: co jest dusza i jasnem ci się pokaże jej określenie katechizmowe: „Dusza jest to duch stworzony na obraz i podobieństwo Boże, który nasze ciało ożywia i niem rządzi, a nigdy nie umiera.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z TEKI KRONIKARZA.

Z roku 1928 warto zanotować wigilję Bożego Narodzenia, więcej wyróżniającą się od innych wigilji i same święto Bożego Narodzenia. Podczas pasterki na „Gloria in excelsis Deo“ poraz pierwszy kościół nasz był oświetlony nowym żyrandolem.

Myślałbyś, że kawał słońca spadł na ziemię lub że światłość Betleemska w miniaturze zajaśniała w kościele.

Człek silniej śpiewał, rzewniej się modlił, a może i Boska Dziecina bardziej się radowała. W drugie święto Bożego Na-

rodzenia oraz w następne niedziele odgrywano tradycyjne jasełka. Na scenie popisywała się młodzież zakładowa (i ja też) z czego była zadowolona liczna rzesza widzów, a z niej ks. Prefekt zakładu.

W pierwszych dniach Roku Pańskiego 1929 rozpoczęli księża kolendę. Ponieważ mam piękny głos i umiem śpiewać kolendy, wzięli mnie ze sobą. Prawie wszędzie przyjmowano nas serdecznie. Nietylko małe dzieci, ale i starsza młodzież zapytana, chętnie popisywała się znajomością prawd Wiary św. Za co w podarunku otrzymywała obrazek kolendy.

Nie podobało mi się to tylko, że w niektórych domach chłopcy za nadejściem księdza uciekali. Znać mieli nieczyste sumienie.

W końcu stycznia uroczystość św. Franciszka Salezego, patrona Zgromadzenia Księży Salezjanów. W kościele wszystko jak w wielkie święto. Po południu konferencję dla Pomocników Salezjańskich i dla młodzieży wygłosił dyrektor Pomocników ks. Cieślar z Warszawy, kreśląc barwnie żywot ks. Bosko i zachęcając młodzież, by za jego wzorem praktykowała pracę, pobożność i wesołość.

Wesołość! Ot karnawał, ot zapusty wszystko hula i szaleje — krótki był tego roku. Mimo to uśmialiśmy się i ubawili „Z kłopotów kłopotka“ nie bardzo orjentującego się, co się koło niego dzieje.

Luty zapisał się srogością mrozów od 103 lat niepamiętnych. Ciężko wstać z łóżka i ciężko iść na modlitwę do zimnego kościoła. Nigdym jeszcze nie nosił na sobie tyle koszul co tej zimy.

No, ale to wszystko dzięki Bogu minęło. Prawie zawsze w zimowym okresie w Oratorjum mniej gwarno, natomiast Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (podobnie jak Zakładowe Kółko Wesołości) urządza opłatek, daje przedstawienia, pracuje nad swem pogłębieniem religijnem i społecznem przez częste referaty i zebrania. 13 lutego to Popielec. Przy słowach Pisma św. „Pamiętaj człowiecze...“ kapłan posypywał nam głowę popiołem na znak pokuty i myśli o duszy własnej. Z tą chwilą rozpoczynamy święty czas Wielkiego Postu. Trzeba sobie zatem odmówić niejednej przyjemności dla miłości Chrystusa i dla odpokutowania za wybryki i przygotować się należycie do rekolekcji i do świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Porządek nabożeństw w parafji św. Krzyża w czasie Wielkiego Postu.

W dni świąteczne:

Godz. 7 rano — Msza św. wychowanków zakładu.
„ 8 „ Msza św. ze śpiewem Godzinek i kazaniem.
„ 9 „ Msza św. młodzieży szkolnej z egzortą.
„ 11 „ Suma z kazaniem.
„ 3·30 po południu Gorzkie żale z kazaniem pasyjnem.

Uwaga. Chrztów udziela się w niedziele i święta bezpośrednio po Sumie i po nieszporach.

W dni powszednie:

Godz. 6·30 rano — Msza św. wychowanków zakładu.
„ 7 „ Msza św. cicha.
„ 8 „ Msza św. cicha lub śpiewana z odczytaniem Ewangelji św.
„ 9 „ Msza św. cicha lub śpiewana.

Uwaga. Codzień w czasie Mszy św. i wieczorem od od godziny 5-ej w czasie i po nabożeństwie do św. Józefa słuchanie spowiedzi.

ś. † p.

Dr HENRYK GLUECK

Naczelny Dyrektor Koncernu Friedenshütte S. A. w Katowicach, Prezes Zarządu Suchedniowskiej Fabryki Odlewów i Huty Ludwików S. A. w Kielcach, zmarł dnia 25-go lutego 1929 roku w Wiedniu.

W zmarłym straciliśmy zacnego Zwierzchnika i niezastąpionego Przewodnika w pracy.

Suchedniowska Fabryka Odlewów
i Huta Ludwików S. A. w Kielcach.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w drukarni „Jedność" w Kielcach.